

Sygn. akt IX Ca 663/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Żegarska (spr.)
-----------------	-------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko M. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Szczytnie I Wydziału Cywilnego

z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. akt I C 340/14 ,

oddala apelację .

Sygn. akt IX Ca 663/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 grudnia 2013 r. powód M. Z., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą M. w S. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. J. kwoty 1.321,67 złotych z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Pozwana nie uiściła trzech kolejnych opłat abonamentowych, w związku z czym powód w dniu 15 marca 2012 r. wypowiedział umowę. Dochodzona pozwem kwota wynika z zapisów umowy, na mocy których powód w związku z przedwczesnym rozwiązaniem umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanej, może domagać się od niej uiszczenia opłaty instalacyjnej, jak również wyrównania różnicy między podstawową wartością abonamentu, a wartością promocyjną. Nadto w związku z brakiem zwrotu sprzętu w przewidzianym umową terminie 14 dni, powód obciążył pozwaną opłatą w wysokości aktualnej ceny tego sprzętu.

Pozwana M. J. nie stawiała się na rozprawie głównej, nie zażądała jej przeprowadzenia w razie swej nieobecności, nie złożyła także wyjaśnień ustnie lub na piśmie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 10 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie oddalił powództwo w całości.

W ocenie Sądu Rejonowego przytoczone przez powoda okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości, bowiem nie zostały w żaden sposób udowodnione. W szczególności nie można nadać waloru dowodowego przedłożonym przez powoda kserokopiom, które nie mają mocy właściwej dla poświadczonych za zgodność z oryginałem odpisu. W pozostałym zakresie powód nie przedstawił inicjatywy dowodowej, w szczególności nie wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jak również o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Wymieniony środek odwoławczy został oparty na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, a to:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 128 § 1 k.p.c. w zw. z art. 129 § 4 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów wskazujących podstawę faktyczną roszczenia powoda, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy, oraz pominięcie okoliczności faktycznych wynikających z dokumentów dołączonych do pozwu i tym samym przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;

- art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie,

- art. 245 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie dyspozycji wynikającej z tego przepisu,

- art. 128 § 1 k.p.c. w zw. z art. 129 § 4 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez nie wezwanie powoda do przedstawienia oryginału dokumentów stanowiących podstawę dochodzonych roszczeń w przypadku, gdy Sąd nie wezwał powoda do złożenia uwierzytelnionych odpisów dokumentów lub ich oryginałów, a treść dokumentów nie została przez pozwanego zaprzeczona,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie argumentów, dlaczego Sąd nie dał wiarygodności twierdzeniom powoda przytoczonym w pozwie,

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie analizy zarzutów apelacyjnych należy wskazać, że sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym, dlatego uzasadnienie Sądu odwoławczego ma formę uproszczoną, co wynika z treści art. 505¹³ § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wydaje wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Z przepisu tego wynika iż Sąd wydając wyrok zaoczny co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego. Tym samym jest zobligowany do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego.

Jednakże już z treści powołanego przepisu wynika, że od powyższej reguły przewiduje on wyjątek w sytuacji, gdy przytoczone przez powoda okoliczności budzą wątpliwości albo zostały one przytoczone w celu obejścia prawa.

Sąd Rejonowy słusznie powziął wątpliwości w związku z przedstawieniem przez powoda na poparcie swego roszczenia kserokopii, które także zdaniem Sądu odwoławczego nie stanowiły dowodów wymaganych przez prawo procesowe.

Dowodem w postępowaniu cywilny mogą być dokumenty urzędowe i prywatne. Dokumentem jest utrwalone wyłącznie w formie pisemnej, uzewnętrznienie wszelkiego rodzaju spostrzeżeń, myśli, oświadczeń ludzkich, nadające się do wielokrotnego wykorzystania. Zgodnie z art. 245 k.p.c. z treści dokumentu prywatnego wynika domniemanie,

że osoba, która się pod nim podpisała, złożyła oświadczenie określonej treści. Wynika stąd, że podpis stanowi cechę konstytutywną dokumentu prywatnego, wobec czego nie jest możliwe zastąpienie go niepoświadczonym za zgodność z oryginałem odpisem, a tym bardziej zwykłą kserokopią.

Sama odbitka ksero nie może stanowić dokumentu, bowiem nie zawiera ona ani podpisu osoby poświadczającej, która odbitkę sporządziła, ani oryginalnego podpisu wystawcy dokumentu kopiowanego, skoro oryginalny podpis zostaje odwzorowany metodą kopiowania elektrostatycznego, tj. kserograficznie.

Dopuszczalny jest jedynie odpis dokumentu prywatnego, który również jest dokumentem i stanowi dowód istnienia oryginału dokumentu. Kopie dokumentów niepoświadczone za zgodność z oryginałem nie są dowodami z dokumentów, gdyż nie stanowią ich odpisów w rozumieniu procedury cywilnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 206).

Przytoczony wyżej art. 245 k.p.c., wbrew podniesionemu zarzutowi jego naruszenia, prawidłowo nie został zastosowany przez Sąd Rejonowy, skoro zawartym na k. 13-16, kserokopiom należało odmówić przymiotu dokumentu prywatnego.

Tym samym zarzut pominięcia dowodów wskazujących podstawę faktyczną roszczenia powoda, a w konsekwencji nierozpoznania istoty sprawy, nie mógł zasługiwać na podzielenie. Sąd dokonał bowiem prawidłowej oceny mocy dowodowej kserokopii przedstawionych na poparcie twierdzeń zawartych w pozwie, wobec czego nie można mu zarzucić, że uchybił zasadom logiki lub wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego.

Podniesienia w tym miejscu wymaga, iż do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania ,albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa, unicestwiająca roszczenie (wyr. SN z 12.2.2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, Nr 3, poz. 36). Nie można więc utożsamiać nierozpoznania istoty sprawy z takim stanem procesu, w którym Sąd pierwszej instancji oddał powództwo na skutek braku zaofiarowania przez stronę powodową skutecznej inicjatywy dowodowej.

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 128 § 1 k.p.c. w zw. z art. 129 § 4 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. Jak już wskazano, kserokopia nie stanowi odpisu w rozumieniu przytoczonych przepisów procedury cywilnej. Wezwanie powoda przez Sąd do złożenia oryginałów dokumentów mogłoby mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdyby powód złożył ich odpisy, co wynika wprost z treści art. 129 § 4 k.p.c. Dopiero poświadczenie dokumentu za zgodność z oryginałem należycie uprawdopodobnia, że powód jest w posiadaniu oryginału. Wskazuje na to jednoznaczna treść art. 129 § 2 k.p.c., dopuszczającego zastąpienie oryginału jedynie odpisem zaopatrzonym poświadczeniem zgodności z oryginałem dokumentu.

Nie jest skuteczny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut ten podnoszony może być tylko wyjątkowo, w sytuacji, gdy wadliwość uzasadnienia zupełnie uniemożliwia merytoryczną kontrolę orzeczenia. Co do zasady jednak wadliwe uzasadnienie nie jest uchybieniem procesowym mogącym mieć wpływ na treść wyroku, gdyż do uchybienia dochodzi już po jego wydaniu. Pogląd ten jest już utrwalony w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 marca 2010 r., I CSK 439/09, LEX nr 577681).

Nie doszło także do naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd Okręgowy nie był związany podniesieniem zarzutów w tym zakresie, w związku z czym wszelkie takie uchybienia należało zbadać z urzędu. Pogląd ten, znajdujący szeroką aprobatę w orzecznictwie, został wyrażony m. in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, której to uchwale nadana została moc zasady prawnej (uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, LexPolonica nr 1811245, Biuletyn Sądu Najwyższego 2008/1).

Podsumowując, nie potwierdziły się zarzuty naruszenia prawa procesowego, ani też Sąd nie dopatrył się naruszeń prawa materialnego czy nieważności postępowania, które powinien był wziąć pod uwagę z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację, uznając ją za bezzasadną.